

Sirkka Turkka obłądnie kocha zwierzęta
psy i konie bezwzględnie w jej opiece
suche papierowe powietrze często otula księżyc
w jej wiosce odciętej od świata

w huraganowe miesiące nosi *teflonowe rękawiczki*
używa *linomagu i maści z witaminą A* - wie dzie swe
pustelnicze życie na południu *Suomi* gdzie
cieplej w uszy - bo dalej od bieguna

w zimowe dni gdy światła mniej *Sirkka* pisze
swoje cudne wiersze - *smolaki* co rusz trzaskają
w kominku - w obejściu łyska
rozświetlony *namiot lavu*

wiersze podchodzą tu po cichutku
oswajają jak *dzikie wadery* do wiktu ogniska
błyszczą im ślepie - klinicznie krystalizując
ożywają w metaforach z uczuć i uduchowienia

z braku lub nadmiaru miłości ludzie mogą cię zranić
twierdzi *Sirkka* - dlatego
pokochała swoje *pegazy i cerbery*
stroniąc świadomie od ludzkiej arogancji

psy stroją swoje pęknięte skrzypce

chmura jak chudy chłopak który chce się żenić

co nie zawyje z *Sirkka* - nie spadnie z deszczem

z przestworu *Finlandii* w ciało mistycznej eremitki

--

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Tomasz Kucina, dodano 29.04.2019 07:00

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.